

Teatralny debiut Edyty Herbuś w Kielcach

Kielce

Bartłomiej Bitner

bitner@echodnia.eu

Pełną salę widzów przyciągnął w sobotę spektakl „Diwa”, który wystawiono na małej scenie Kieleckiego Centrum Kultury. Choć była to sztuka dwóch aktorek, to niemal wszyscy przyszli na tę jedną - Edytę Herbuś. Występ był jej aktorskim debiutem w Kielcach.

„Diwa” była dramatem z lekką dozą humoru. Ukazuje historię dwóch kobiet, matki i córki, które są aktorkami i oczekują na wręczenie aktorskiej nagrody teatralnej. Spotykając się tuż przed werdyktem, rozpoczynają dyskusję na temat życia i tego, co w nim jest najważniejsze. W efekcie zaczynają wywlekać wzajemne zaniedbania, co powoduje na przemian kłótnie i godzenia się. Dlatego też widzownia mogła zobaczyć drama-



FOT. DAWID ŁUKASIK

► W spektaklu „Diwa” w rolę matki wcieliła się Małgorzata Bogdańska (z lewej), a jej córki kielczanka Edyta Herbuś, która jest tancerką. Sobotni występ był dla niej aktorskim debiutem w Kielcach.

tyczne umiejętności grających matkę i córkę Małgorzaty Bogdańskiej i Edyty Herbuś - obie pokazały wysoki poziom gry aktorskiej.

Większość widzów przyszła na spektakl ze względu na pochodzącą z Kielc tancerkę Edytę Herbuś. Dla niej sobotni występ był wyjątkowy. Po raz

pierwszy zaprezentowała się przed kielecką publicznością jako aktorka. Została bardzo ciepło przyjęta, a na koniec zebrała wielką burzę braw. ●©®